

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Suchej Beskidzkiej I Wydział Cywilny w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Kazimierz Firlej |
| Protokolant: | sekr. sądowy Katarzyna Boczek |

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2017 roku w Suchej Beskidzkiej na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko H. M.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego H. M. na rzecz powódki J. P.:

a) kwotę 7.989,14 zł (siedem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć 14/100 złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 28 listopada 2012 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 8.448 zł (osiem tysięcy czterysta czterdzieści osiem złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 10 września 2015 roku do dnia zapłaty;

2. umarza postępowanie w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 525,75 zł (pięćset dwadzieścia pięć 75/100 złotych) z tytułu części uiszczonej opłaty od pozwu;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej z tytułu niepobranej opłaty od rozszerzonego powództwa:

a) od pozwanego H. M. kwotę 296,52 zł (dwieście dziewięćdziesiąt sześć 52/100 złotych),

b) od powódki J. P. kwotę 126,48 zł (sto dwadzieścia sześć 48/100 złotych);

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej z tytułu wydatków od pozwanego H. M. kwotę 1.385,93 zł (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt pięć 93/100 złotych);

6. zasądza:

a) od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.694,32 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt cztery 32/100 złotych) z tytułu części kosztów zastępstwa prawnego i kwotę 126,10 zł (sto dwadzieścia sześć 10/100 złotych) z tytułu części kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę,

b) od powódki na rzecz pozwanego kwotę 722,68 zł (siedemset dwadzieścia dwa 68/100 złotych) z tytułu części kosztów zastępstwa prawnego.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej

z dnia 27 lipca 2017 r., sygn. akt I C 394/15

Pozwem z dnia 10 września 2012 r. (k. 3) powódka J. P., działając przez pełnomocnika (pełnomocnictwo k. 5), wniosła o zasądzenie od pozwanego H. M., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U. (...) Usługi (...) na rzecz powoda kwoty 15 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 12 września 2009 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie prac budowlanych polegających na remoncie grobowca na cmentarzu w B. k/M. (...), polegających na m.in. obniżeniu wysokości grobowca, zmianie obłożenia lastrykowego na płyty granitowe i wykonaniu nowych płyt żelbetowych przykrywających pomieszczenia grobowca. Zgodnie z treścią umowy prace miały zostać zakończone do września-października 2009 r. Tymczasem pozwany większość prac ukończył dopiero jesienią 2010 r., a do chwili obecnej nie wykonano ułożenia cokolków oraz cały czas wykonywane są poprawki i uszczelnienia płyt granitowych. Z uwagi na niewykonanie przez pozwanego remontu grobowca w sposób rzetelny i staranny, powódka zlecał sporządzenie ekspertyzy technicznej rzeczoznawcy budowlanemu, który ustalił, że grobowiec na skutek prac pozwanego wymaga kolejnego remontu, którego szacunkowy koszt to 15 000,00 zł. Jako materialnoprawną podstawę swojego roszczenia powódka wskazała art. 471 k.c.

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 grudnia 2012 r. (k. 18) pozwany, działając przez pełnomocnika (pełnomocnictwo k. 21), wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki o naprawienie szkody, wskazując, że zgodnie z przyjętym zamówieniem rozebrał on istniejącą piwnicę lastrykową, wykonał płyty, wyrównał ściany, wykonał nagrobek granitowy na istniejącej piwnicy betonowej oraz wykonał tablice, według projektu i dzieło zostało przez niego wykonane do dnia 14 października 2009 r. Artykuł 646 k.c. przewiduje natomiast dla roszczeń wynikających z umowy o dzieło dwuletni termin przedawnienia, który w niniejszej sprawie upłynął w dniu 15 października 2011 r. Z ostrożności procesowej pozwany zaprzeczył, aby remont grobowca został wykonany w sposób wadliwy. Pozwany wykonał prace w ustalonym zakresie, a ponadto również zlecone przez powódkę w późniejszym okresie czasu, za które zapłaty nie otrzymał. Po wezwaniu powódki do zapłaty dokonał demontażu płyt nakrywkowych.

W piśmie przygotowawczym z dnia 9 stycznia 2013 r. (k. 34) pełnomocnik powódki ponownie podniósł, że prace zostały ukończone jesienią 2010 r., jednocześnie zaznaczając, że pozew został wniesiony przed upływem okresu przedawnienia, który w ocenie powoda wynosi 3 lata, z uwagi na to, że roboty wykonywane przez pozwanego to roboty budowlane. Ponadto pozwany dokonał rozbiórki zabudowanych wadliwie i w sposób niepełny części grobowca, dokonując tym samym zniszczenia mienia, a powyższy fakt pozwana na podanie alternatywnej podstawy prawnej roszczenia, w chwili obecnej również deliktowej, opartej na treści art. 415 k.c.

Wyrokiem z dnia 11 września 2014 r., sygn. akt II Ca 1378/14 (k. 154), Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Wadowicach VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Suchej Beskidzkiej z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt VI C 135/13 (k. 88), i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, wskazując na nierozpoznanie istoty sprawy.

W piśmie procesowym z dnia 9 lutego 2015 r. (k. 174) powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w sprawie, podobnie jak pozwany w piśmie z dnia 14 lutego 2015 r. (k. 177).

Na rozprawie dniu 10 września 2015 r. (k. 202) pełnomocnik powódki w nawiązaniu do wskazanego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie, w związku z zasygnalizowanymi w jego uzasadnieniu wątpliwościami co do roszczeń odszkodowawczych powódki, wskazał, że żądanie zasądzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej demontażem części płyt grobowca stanowi roszczenie zgłoszone obok już uprzednio wytoczonego roszczenia. Z kolei pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie również dodatkowego roszczenia, podnosząc że pozwany nie otrzymał należnego wynagrodzenia z tytułu przedmiotowej umowy, a po ostatecznym wezwaniu powódki do zapłaty, zdemontował płyty.

Na rozprawie w dniu 18 lipca 2017 r. (k. 308) pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 7 989,14 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu nienależytego wykonania umowy o dzieło, zgodnie z wyliczeniem biegłego P. Ł. oraz kwoty 8 448,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2015 r. z tytułu odszkodowania za szkody wyrządzone demontażem płyt grobowca, zgodnie z wyliczeniem wymienionego biegłego. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania zgodnie z przedłożonym spisem kosztów z dnia 18 lipca 2017 r. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, wskazując, że po demontażu płyt nagrobka, których dokonał, powódka nadal jest mu winna za materiał i robociznę przy tym nagrobku kwotę 19 500,00 zł. Koszt jego prac i materiału wyniósł ogólnie 39 500,00 zł, przy czym od powódki otrzymał 10 000,00 zł i od jej syna R. P. 10 000,00 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 września 2009 r. powódka J. P. i pozwany H. M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U. (...) Usługi (...), zawarli umowę na wykonanie prac obejmujących: rozebranie istniejącej piwnicy lastrykowej, wyrównanie ścian, wykonanie nagrobka granitowego „Impala” na istniejącej piwnicy betonowej i tablicy. Strony ustaliły wartość zamówienia na kwotę 850,00 zł za metr kwadratowy plus robocizna; cena za 1 literę na płycie wynosiła 2,00 zł. Na poczet wynagrodzenia powódka wpłaciła kwotę 10 000,00 zł. Prace miały zostać wykonane w okresie wrzesień-październik 2009 r.

W pkt 7 umowy znajdowało się zastrzeżenie, że zamówiony i wykonany wyrób do czasu zapłacenia całości należności stanowi własność wykonawcy.

Dowód: umowa z dnia 12 września 2009 r. (k. 8), szkic nagrobka (k. 24), fotografie (k. 25-26), zeznania pozwanego H. M. (k. 81/2-84, 301/2), cz. zeznania świadka W. P. (k. 71/2-72/2, 202/2-203), cz. zeznania świadka R. P. (k. 62/2-63/2, 203/2-204), cz. zeznania powódki J. P. (k. 80/2-81/2, 304-304/2)

Pozwany zlecił wykonanie nagrobka K. S., właścicielowi firmy kamieniarskiej. Sam jedynie nadzorował prace.

Strony ustaliły, że pozwany ma informować powódkę o terminach wykonywania prac, co pozwany czynił dzwoniąc pod numer stacjonarny powódki, ale ta nie odbierała telefonu. W 2009 r. powódka była 6 lub 7 razy w szpitalu.

Z grobowca zostało skute lastryko, wierzchnia warstwa płyty lastrykowej oraz częściowo płyty boczne. Następnie została wykonana płyta wierzchnia z betonu oraz częściowo dolana do istniejącej płyta boczna, przy użyciu szalunków i zbrojenia. Zabetonowany został służący do wkładania trumien otwór od strony frontowej grobowca. Nowy otwór powstał na środku piwnicy. Pozwany do wykonania nagrobka użył betonu B-20.

Strony nie ustaliły, że piwnica ma być w całości wyburzona.

Prace betonowe przy piwnicy były wykonane jeszcze przed podpisaniem umowy z dnia 12 września 2009 r. Przez okres około miesiąca czas beton schnął.

Po wykonaniu tej części prac powódka zgłosiła, że grobowiec jest za niski i nie zmieszczą się w nim dwa rzędy trumien na wysokość, jak ustaliły strony. Płyta została skuta i podniesiona.

Następnie płyty granitowe boczne zostały przymocowane do betonowych ścian za pomocą metalowych bolców i pianki. Zamontowano płytę wierzchnią oraz tablicę. Płyty granitowe były wyważane poprzez podkładanie kawałków granitu, pilśni, drewnianych klinów. Łączenia elementów zostały zasilikonowane. Została założona tablica z krzyżem.

Pozwany te prace zakończył przed 1 listopada 2009 r.

Po tej dacie powódka zgłosiła pozwanemu zastrzeżenia co do krzyża, który jej zdaniem był za mały w stosunku do gabarytów grobowca i wykonany krzywo. W konsekwencji strony uzgodniły, że krzyż będzie powietrzny. Pozwany umieścił tablicę na trzech poziomych belkach, których nie było w projekcie, aby napisy nie były zasłonięte przez wierzchnią płytę. Powódce się to nie spodobało. Tablica została wymieniona ostatecznie latem 2010 r.

Na wiosnę 2010 r. płyty boczne grobowca zostały wzmocnione dodatkowo na życzenie córki powódki – D. P., kotwami antykorozyjnymi powlekanymi. D. P. zleciła pozwanemu dodatkowo wykonanie napisu na ścianie frontowej grobowca „grób rodzinny” oraz powiększenie otworów w istniejących donicach granitowych (domówionych przez powódkę). Zażądała wymiany silikonu na łączeniu płyt granitowych wierzchowych z bocznymi. Pozwany zlecił wymianę tego silikonu w październiku 2010 r. i w dniu 29 października 2011 r.

Po 1 listopada 2009 r. ściany boczne grobowca uległy obniżeniu, tak że powstały szpary w łączeniach z płytą wierzchnią. Pojawiły się również przebarwienia płyt.

Cokoliki zostały dostarczone na cmentarz, ale nie zamontowane w oczekiwaniu na ułożenie kostki brukowej.

Dowód: faktura Vat nr (...) z dnia 30 września 2009 r. (k. 23), zeznania świadka P. J. (k. 62-62/2, 203), zeznania pozwanego H. M. (k. 81/2-84, 301/2), cz. zeznania świadka W. P. (k. 71/2-72/2, 202/2-203), cz. zeznania świadka K. S. (k. 61/2-62, 203), cz. zeznania świadka R. P. (k. 62/2-63/2, 203/2-204), cz. zeznania powódki J. P. (k. 80/2-81/2, 304-304/2)

Pozwany poza otrzymaną w dniu podpisania umowy kwotą 10 000,00 zł otrzymał od jej syna R. P. również kwotę 10 000,00 zł w dniu 22 października 2009 r.

Wynagrodzenie za wykonanie tablic miało zostać ustalone i zapłacone po ostatecznym ustaleniu kosztów ich wykonania. Nie zostało uregulowane.

Dowód: cz. zeznania świadka W. P. (k. 71/2-72/2, 202/2-203), cz. zeznania świadka R. P. (k. 62/2-63/2, 203/2-204), cz. zeznania powódki J. P. (k. 80/2-81/2, 304-304/2), zeznania pozwanego H. M. (k. 81/2-84, 301/2)

Pozwany łączny koszt wykonanych prac ustalił na kwotę 39 500,00 zł, sporządzając kosztorys według cen istniejących na dzień 1 listopada 2010 r. Zamierzał spotkać się w tej sprawie z powódką i przedstawić jej kosztorys, a następnie wystawić paragon lub fakturę na całą zapłaconą kwotę. Pozwany wzywał pisemnie powódkę do stawienia się w jego zakładzie i zapłaty.

Pozwany w rozmowie z D. P. zaznaczył, że w przypadku braku rozliczenia się z wykonanych prac przystąpi on do rozbiórki grobowca.

Dowód: zeznania pozwanego H. M. (k. 81/2-84, 301/2)

Pismem z dnia 22 listopada 2010 r. rodzina powódki poinformowała pozwanego, że zapłata za wykonanie grobowca zostanie uiszczona po usunięciu wad i dokończeniu robót, tj. usunięciu przebarwień, uzupełnieniu silikonów na łączeniach płyt i zamontowaniu cokołu wokół grobowca.

Dowód: pismo z dnia 22 listopada 2010 r. (k. 300)

Pozwany otrzymał pismo z Kancelarii adw. T. B. zawierające zarzut nieprawidłowego montażu grobowca. W odpowiedzi pozwany zwrócił się do powódki pisemnie w dniu 21 grudnia 2011 r., wskazując, że grobowiec rodziny P. został wykonany prawidłowo, a usterki które miały miejsce zostały usunięte na dzień 10 listopada 2011 r.

Poinformował powódkę, że w przypadku nieuregulowania całej należności do dnia 30 grudnia 2011 r. rozpocznie jego rozbiórkę, zgodnie z pkt 7 umowy.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 21 grudnia 2011 r. (k. 68), zeznania pozwanego H. M. (k. 81/2-84, 301/2)

Powódka zleciła sporządzenie prywatnej ekspertyzy technicznej rzeczoznawcy budowlanemu inż. J. G., który sporządzając ją w lipcu 2012 r. stwierdził, że przeprowadzony remont grobowca wykonany jest wadliwie i należy wykonać ponowny remont według wskazanych przez niego zaleceń. Rzeczoznawca szacunkowy koszt ponownego remontu określił na kwotę 15 000,00 zł. Stwierdził brak prawidłowego mocowania płyt pionowych granitowych, które zamocowane zostały przy pomocy kotew stalowych i pianki montażowej oraz cokolika, który był ułożony na gruncie. Brak prawidłowego mocowania spowodował obniżenie płyt i powstanie uskoków. Ponadto wskazał, że płyty poziome grobowca są ułożone na sucho i poziomowane przy pomocy kawałków drewna, sklejki i papieru; połączenia płyt pionowych z poziomymi są wykonywane fragmentarycznie przy pomocy placków z silikonu. Płyty żelbetowe przykrywające grobowiec są wykonane z betonu piaskowego, niskiej klasy. Stwierdził istnienie na wszystkich ścianach pionowych przebarwienia płyt granitowych.

Rzeczoznawca zalecił: demontaż istniejących płyt granitowych; rozbiórkę istniejących płyt żelbetowych wykonanych z betonu piaskowego; wykonanie fundamentu betonowego pod płyty pionowe granitowe i pod cokolik zewnętrzny, łącząc fundament ten trwale z istniejącymi ścianami grobowca; wykonanie wyprawy zewnętrznej ścian pionowych grobowca pod płyty granitowe; wykonanie nowych płyt żelbetowych (beton żwirowy B-20) przykrywających grobowiec; wykonanie montażu płyt pionowych granitowych przy pomocy kleju oraz kotew ze stali nierdzewnej; wykonanie montażu płyt poziomych bocznych na kleju; wykonanie montażu płyty poziomej środkowej na kotwach ze stali nierdzewnej (płyta ta winna być odsuwana pionowo celem pochówku ciała); wykonanie spoiny łączącej płyty poziome i pionowe przy pomocy firmowych fug oraz montaż cokolików zewnętrznych na specjalnym kleju.

Dowód: ekspertyza techniczna sporządzona przez inż. J. G. (k. 9), zeznania świadka J. G. (k. 70-71/2)

Pozwany w piśmie z dnia 21 maja 2012 r. wskazał, że powódka nie uregulowała należności za wykonany grobowiec, w związku z czym przystępuje do jego demontażu.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 21 maja 2012 r.

W październiku 2012 r. płyty wierzchnie oraz tablice napisowe zostały zdemontowane i zabrane przez pozwanego wraz z cokolikami. Powódka w związku z tym złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa kradzieży. Dochodzenie prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Suchej Beskidzkiej pod sygn. Ds. 1329/12/D, zostało umorzone. Tablica napisowa i płyty nakrywkowe w toku postępowania zostały zabezpieczone, a następnie po jego zakończeniu zwrócone pozwanemu.

Dowód: postanowienie Prokuratury Rejonowej w Suchej Beskidzkiej z dnia 7 marca 2013 r., sygn. akt Ds. 1329/12/D (k. 60), zeznania świadka P. J. (k. 62-62/2, 203), zeznania pozwanego H. M. (k. 81/2-84, 301/2), cz. zeznania świadka W. P. (k. 71/2-72/2, 202/2-203), cz. zeznania świadka K. S. (k. 61/2-62, 203), cz. zeznania świadka R. P. (k. 62/2-63/2, 203/2-204), cz. zeznania powódki J. P. (k. 80/2-81/2, 304-304/2)

Pismem z dnia 5 września 2012 r. powódka skierowała do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty domagając się kwoty 15 000,00 zł na przeprowadzenie kolejnego remontu nagrobka.

Dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 5 września 2012 r. (k. 10)

Po dniu 26 kwietnia 2013 r. syn powódki - W. P. zakupił płyty granitowe w S., które zostały następnie zamontowane na grobowcu jako płyta górna za pomocą kleju. Boczne płyty granitowe osadzono na nowo na podmurówce.

Dowód: cz. zeznania świadka W. P. (k. 71/2-72/2, 202/2-203), cz. zeznania świadka R. P. (k. 62/2-63/2, 203/2-204)

Ponowny remont przedmiotowego grobowca po pracach pozwanego był konieczny w zakresie zalecanym w ekspertyzie rzeczoznawcy inż. J. G., poza pracami dotyczącymi fundamentów betonowych (trwale połączonych ze ścianami „piwnicy” grobowca) i wyprawą ścian zewnętrznych (po płyty).

Ponowny remont grobowca wynikał z nieprzestrzegania zasad normowych i sztuki budowlanej, tj. ogólnie uznanych zasad wykonywania okładzin kamiennych, przez podwykonawcę pozwanego.

Koszt ponownego remontu grobowca stanowi kwotę 7 989,14 zł brutto.

Wartość elementów zdemontowanych z grobowca przez pozwanego wyniosła 8 448,00 zł, a koszt ich montażu 1 763,93 zł. Powódka zakupiła i zamontowała cokoliki na kwotę 1 087,85 zł.

Dowód: opinia techniczno-szacunkowa z kwietnia/maja 2016 r. (k. 232), opinia uzupełniająca z dnia 25 sierpnia 2016 r. (k. 264)

Sąd nie dał wiary zeznaniom K. S. w zakresie w jakim twierdził, że grobowiec miał zostać obniżony, jak również, że montował on cokoliki przy nagrobku. Nie potwierdził tego bowiem pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania stron oraz P. J., z których wynika, że grobowiec miał zostać podwyższony, aby mieściły się w nim dwa rzędy trumien, cokoliki natomiast zostały wykonane i zostawione koło nagrobka, ale nie zamontowane.

Postępowanie dowodowe nie potwierdziło również twierdzeń R. P. i powódki J. P., którzy zeznali, że umowa stron obejmowała rozebranie starej piwnicy w całości, aż do ziemi, jak również że nowa piwnica miała zostać wybudowana z nowych pustaków przywiezionych z W.. Przeczą temu zeznania pozwanego, jak i w części W. P., który zeznał, że stopień wyburzenia starej piwnicy miał zależeć od tego w jakim jest ona stanie i czy będzie się nadawać do budowy nowego nagrobka. Również z treści spisanej przez strony umowy z dnia 12 września 2009 r. wynika, że zakres prac miał obejmować jedynie wyrównanie ścian, co sugeruje, że chodziło o wyrównanie ścian istniejącej piwnicy.

Sąd odmówił waloru wiarygodności zeznaniom R. P., W. P. i J. P., co do okoliczności zapłacenia pozwanemu przez R. P. kwoty 20 000,00 zł. Trudno przyjąć, że świadek R. P. przekazując znaczną kwotę pieniędzy nie domagałby się otrzymania od pozwanego potwierdzenia jej wpłaty. Świadek nie dysponował natomiast potwierdzeniem wpłaty takiej kwoty, a z treści notatki zawartej na egzemplarzu umowy wynika, że R. P. w dniu 22 października 2009 r. uiścił kwotę 10 000,00 zł.

Sąd w niniejszej sprawie dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, a w szczególności jakości, kosztu i projektowania-podziały budynków i wyodrębnienia samodzielnych lokali P. Ł. (2). Biegły wydał opinię z kwietnia/maja 2016 r. (k. 232), co do której zarzuty złożył pełnomocnik pozwanego (k. 242), a następnie opinię uzupełniającą z dnia 25 sierpnia 2016 r. (k. 264), którą również pełnomocnik pozwanego kwestionował (k. 276).

Sąd w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ocenił jednak ww. zarzuty jako niezasadne i nie dyskwalifikujące opinii. Pozwany domagał się przeprowadzenia dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego, wskazując że złożona opinia nie wyjaśnia wszystkich okoliczności sprawy. Zauważenia jednak wymaga, że przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego znajduje uzasadnienie jedynie, gdy pierwotna opinia posiada mankamenty uniemożliwiające wykorzystanie jej dla poczynienie istotnych ustaleń faktycznych, a takich w przedmiotowej opinii Sąd się nie dopatrył. Sąd uznał, iż została ona wydana przez osobę do tego uprawnioną i w ramach posiadanych kompetencji i podzielił jej wnioski w całości.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 7 989,14 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu nienależytego wykonania umowy o dzieło, zgodnie z wyliczeniem biegłego P. Ł. oraz kwoty 8 448,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2015 r. z tytułu odszkodowania za szkody wyrządzone demontażem płyt grobowca, zgodnie z wyliczeniem wymienionego biegłego.

Odnosząc się do roszczeń powódki z tytułu wykonanych prac należy przyjąć, że strony łączyła umowa o dzieło, uregulowana w art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Stosownie do art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Oznacza to, że obowiązkiem wierzyciela (powódki) jest wykazanie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, szkody oraz związku przyczynowego między tym niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą oraz wysokość szkody.

Oceniając okoliczności niniejszej sprawy, w pierwszym rzędzie wskazać należy, że pozwany zajmując się zawodowo wykonywaniem nagrobków, winien dołożyć szczególnej staranności w wykonywaniu zleconych czynności (art. 355 § 2 k.c.). Pozwany w ramach zawartej umowy rozebrał w znacznej części stary grobowiec, a następnie wykonał nowy. Złożona w niniejszej sprawie opinia biegłego potwierdza, że pozwany podczas montowania płyt granitowych dokonał nieprawidłowego ich mocowania za pomocą metalowych bolców i pianki, poziomując płyty przy pomocy kawałków drewna i sklejk, używając silikonu, podczas gdy mocowanie powinno odbywać się na kotwach nierdzewnych i przy pomocy specjalnego kleju. Działania pozwanego w tym zakresie nie mogą usprawiedliwiać twierdzenia zarówno jego, jak i świadków K. S. i P. J., o przyjętej przez nich powszechnie praktyce wykonywania nagrobków w ten właśnie sposób. Następnie pozwany zdemontował płytę wierzchnią i tablicę napisową.

Należało zatem uznać, że między działaniem (i zaniechaniem pozwanego), a obniżeniem się płyty grobowca, powstaniem uskoków i przebarwień, zachodzi adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.). Związek przyczynowy między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą zachodzi, gdy to nienależyte zobowiązanie jest bezpośrednią i normalną przyczyną szkody.

Wobec powyższego, pozwany nie zdołał przeciwstawić się roszczeniu powódki co do zasady, wykazując brak winy w nienależytym wykonaniu zobowiązania, w świetle art. 471 k.c., który przewiduje domniemanie winy dłużnika w nienależytym wykonaniu zobowiązania. Jak wynika z opinii biegłego sądowego, nagrobek został wykonany przez pozwanego w sposób nienależyty, bez zachowania zasad normowych i sztuki budowlanej, tj. ogólnie uznanych zasad wykonywania okładzin kamiennych. Skutkuje to obciążeniem pozwanego odpowiedzialnością za wyrządzoną powódce szkodę. Szkada ta wyznaczana jest kosztami poniesionymi przez powódkę, których nie musiałaby ponieść, gdyby zobowiązanie zostało wykonane prawidłowo, a ustalonymi w opinii biegłego. Koszt ponownego remontu grobowca biegły określił na kwotę 7 989,14 zł brutto, natomiast wartość elementów zdemontowanych z grobowca przez pozwanego na kwotę 8 448,00 zł.

Niezasadny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. W tym zakresie zauważenia wymaga, że główna część robót zakończona została przed dniem 1 września 2009 r., na czym zależało powódce, niemniej jednak dalsze prace pozwanego przy grobowcu również wynikały z pierwotnie zawartej umowy i zostały przez niego objęte jednym rozliczeniem, a kosztorys został sporządzony według cen na dzień 1 listopada 2010 r. Za najwcześniejszą datę oddania dzieła przyjąć zatem należało 1 listopada 2010 r., w związku z czym przewidziany dla umowy o dzieło dwuletni termin przedawnienia (art. 646 k.c.) nie upłynął przed wniesieniem przez powódkę powództwa w dniu 13 września 2012 r.

Na marginesie jedynie wskazania wymaga, że Sąd w ramach przedmiotowego postępowania nie zajmował się rozliczeniem kosztów grobowca należnych pozwanemu, ponieważ pozwany nie wniósł w tym przedmiocie powództwa wzajemnego, ani nie podniósł zarzutu potrącenia. Pozostaje to zatem dla stron kwestią otwartą i nierozstrzygniętą przez Sąd w tej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie powołanych przepisów, orzekł jak w pkt 1 sentencji, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki ostatecznie sprecyzowane przez nią kwoty.

Co do pozostałej kwoty, której pierwotnie domagała się powódka, w związku z ograniczeniem przez nią żądania, Sąd umorzył postępowanie, jak w pkt 2 sentencji, na podstawie art. 355 § 1, zgodnie z którym sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

W pkt 3, 4, 5 i 6 Sąd orzekł o kosztach postępowaniu w oparciu o art. 100 k.p.c. zawierający zasadę ich stosunkowego rozdzielenia, mając na uwadze, że powódka wygrała sprawę w 70,10% (zasądzone 16 437,14 zł z żądanych 23 448,00 zł), natomiast pozwany w pozostałych 29,90%, tj. co do kwoty umorzonej w wyniku ograniczenia żądania pozwu.

Powódka uiściła opłatę od pozwu w wysokości 750,00 zł, zatem tytułem zwrotu części uiszczonych opłat od pozwu, pozwany winien zapłacić powódce kwotę 525,75 zł (70,10% z 750,00 zł).

W związku z rozszerzeniem przez powódkę żądania do kwoty 23 448,00 zł opłata od pozwu powinna wynieść 1 173,00 zł (23 448,00 zł x 5%), zatem do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej pozostała kwota 423,00 zł (1 173,00 zł – 750,00 zł), którą Sąd nakazał pobrać w stosunku odpowiednim do wygrania sprawy od powódki i pozwanego, tj. od powódki kwotę 126,48 zł (70,10% z 423,00) i od pozwanego kwotę 296,52 zł (29,90% z 423,00 zł).

Wydatki w przedmiotowej sprawie, na które złożyły się wynagrodzenie biegłego – 2 827,58 zł, zwrot kosztów podróży świadka na rozprawę – 172,17 zł i koszt dojazdu Sądu na przesłuchanie powódki – 149,50 zł, wyniosły łącznie 3 149,25 zł. Powódka na opinię biegłego uiściła zaliczkę w kwocie 1 000,00 zł, w związku z czym do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa pozostała kwota 2 149,25 zł. Sąd omyłkowo jednak przyjął, że wydatki wynoszą jedynie 1 977,08 zł i zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 385,93 zł (70,10% z 1 977,08 zł), a w dalszej kolejności biorąc pod uwagę, że powódka uiściła na opinię zaliczkę, Sąd stwierdził, że należy jej zwrócić kwotę 408,85 zł (1 000,00 zł – 591,15 zł (29,90% z 1 977,08 zł)). W związku z omyłką Sądu ostatecznie nie została rozliczona kwota 172,17 zł (2 149,25 zł – 1 977,08 zł).

Koszty zastępstwa prawnego Sąd ustalił na kwotę 2 417,00 zł na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł. Sąd z tytułu części kosztów zastępstwa prawnego zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 694,32 zł (70,10% z 2 417,00 zł) oraz od powódki na rzecz pozwanego kwotę 722,68 zł (29,90% z 2 417,00 zł). Sąd nakazał również zwrócić powódce przez pozwanego część kosztów dojazdu jej pełnomocnika na rozprawę, tj. 126,10 zł (70,10% z 179,89 zł, wskazanych w spisie poniesionych przez pełnomocnika kosztów podróży z dnia 18 lipca 2017 r. – k. 307).